

Opowieść o Kainie i Ablu w służbie wyjaśniania systemu z chaosu porządek kontra system JPII/JPS.

Materialistyczna wizja zubożenia relacji między osobami w zarządzaniu przez kapitał a „Zdrada węglowa” Wojciecha Błasiaka i „Niewolnicy” Waldemara Gałuszko.

Język jako instrument wywierania wpływu i kształtowania rzeczywistości. Cz. VII

M. Zabierowski, Maria Kamińska

Przy współpracy z Zespołem: Maciej Kamiński ¹, Patryk Ogonowski ², Kamila Michałowska, Vadim Bielawski, Norbert Smyrak, Zbigniew Wesołowski, Teresa Grabińska, Ryszard Kozłowski ³, Marek Głogoczowski ⁴.

1. Stwórcza zasada *lex continuum*.

Kain rzekł do Pana - referuje znienawidzony (za rzekome poparcie lichwy), Jan Paweł II w EV: «Zbyt wielka jest kara moja, abym mógł ją znieść. Skoro mnie teraz wypędzasz z tej roli, i mam się ukrywać przed tobą, i być tułaczem i zbiegiem na ziemi, każdy, kto mnie spotka, będzie mógł mnie zabić!» Ale Pan mu powiedział: «O, nie! Ktokolwiek by zabił Kaina, siedmiokrotną pomstę poniesie!» - O co tu chodzi? Pomijam tę deklarację 7-mio krotnej pomsty, bo to nie jest język cywilizacji polskiej, to trzeba tu sobie też uświadomić. Nie możemy się zbyt szczerze odgrodzić od cywilizacji homo desertus.

Ale: Tu, w tym „Ktokolwiek by zabił Kaina, siedmiokrotną pomstę poniesie!”, musimy powiedzieć, z punktu widzenia naszej cywilizacji, że Pan podnosi stwórczą zasadę *lex continuum*, zasadę ciągłości.

Cywilizacja konkretyzmu nie zgodzi się z opisem Jana Pawła II: „Dał też Pan znamię Kainowi, aby go nie zabił, ktokolwiek go spotka.” (Rdz 4, 2-16). „Pan wejrzał na Abła i na jego ofiarę” (Rdz 4, 4). – Co tu mamy?

- a) Oto mamy tutaj przykład modelowania systemu z chaosu porządek, rzeczywistości (modelu) budowanej przez przypadek.
- b) Widimy tu, że system społ.ekon. „z chaosu porządek”, czyli kapitalizm (kapitalizm bazuje na Markowizmie, Markowizm jest modelem chaosu, daje tu aksjomatykę) jest ułomny. (Nie sądzę, że mój kolega Korwin-Mikke zgodził się ze mną, on nie ma czasu zastanawiać się).
- c) Że *lex continui* jest prawidłowe - a nie z chaosu porządek.
- d) Że system z chaosu porządek potrzebuje ... socjalizmu. Miłosierdzie jest tu widoczne.

2. Abel i Kain - czysty Markowizm. Bóg przygotowuje eksperyment.

1 Informatyk, Politechnika Wroclawska, adres do korespondencji: maciej.kaminski@gmail.com

2 Autor pracy nr 161, <http://experientia.wroclaw.pl>; patryk.ogonowski@gmail.com

3 Praca ta powstała jeszcze za życia Ryszarda Henryka Kozłowskiego. Wiele razy ten temat omawialiśmy.

4 Czytałem z fizykiem K. Morawieckim jego pracę na temat biologii i uznawaliśmy ją za niedoceniony wkład w filozofii pochodzenia życia.

- a) Abel i Kain to jest, powiemy, jakby kopia Markowizmu, na którym bazuje system z chaosu porządek.
- b) To objaśnienie istoty chaosu - w matematyce tzw. procesów Markowa. Podkreślam: Nie wyjaśnia się, dlaczego Bogu bardziej się podoba ofiara Abła niż Kaina i to jest tu ten podstawowy element modelowania zerwania ciągłości. Tu nie ma słowa o odniesieniu do systemu wyższego rzędu logicznego, do tego co nazywam nebularyzmem, na tym polega Markowizm. Tak jest w kinetyce, w termodynamice.⁵ A zatem to jest czysty Markowizm. Nie przepadam za cywilizacją *homo desertus*⁶, ale też już nie wiem, jak można to jaśniej napisać.

2. Z chaosu porządek kontra *continuum*.

Bóg karci Kaina, przypominając mu o jego wolności wobec zła wykorzystania bliźniego – w toku walki, w modelu z chaosu porządek; Kain, w warunkach z chaosu porządek, pozbył się konkurencji Abła, która się zjawia tam, gdzie zaburzona jest topologia organizowania (tu społeczeństwa) na bazie *lex continuum*, gdzie operuje topologia wyspowa.⁷ Tu chodzi o pokazanie warunków „wolności” nie na miejscu⁸, którą generuje topologia wyspowa, Markowska i taki system jest podatny na zjawianie się zła.

System z chaosu porządek, jest naciskiem zewnętrznym, sztucznym, językowo hasłowym. Tu jest widoczne samo konkurowanie.⁹ Jak na wolnym rynku. Przestępstwa nie powinny się zjawiać, a w tym chęć finansowego górowania. Ofiara Kaina jest gorsza niż Abła, skoro warunki są takie, że nie wolno dociekać – znikają to, co Einstein nazywa liniami świata.

Tak jest skonstruowana ta przypowieść, że nie wolno analizować skąd taki początek, szukać przyczyny. W procesach Markowa zatracą się historię cząstek, które się zderzają. Dzisiejsze żądania państw UE (nie tylko KE, PE) wobec Polski i innych państw, to likwidacja historii narodowych, wszyscy mają pozostać bez historii, ona ma się urywać, stąd KE realizuje „mix narodowy”.

Podobnie z mową nienawiści – nie akceptujesz drugiego, to kara: nie ważne są powody, eksplanans. Kain jest już tylko kuszony bo nie ma eksplanansu. przez złowrogą moc, którą uruchamia idea z chaosu porządek, to znaczy: grzech się wdiera przez wrota procesu Markowa, naród, który porzuca Leibniza *lex continui*, przystaje do kapitalizmu (czyli do Markowizmu), otwiera wrota dzikiej bestii, czyli konkurowaniu, które czyha u wrót emocji (tu jeszcze, u JPII jest sprawa emocji pozytywnych i negatywnych, JPII nie negował ewolucji), aby rzucić się na swą ofiarę, tak jak kobiety są zazdrosne o sukienkę, bo nie o twierdzenie w termodynamice, prawda? O różnorodność. Ale tak, o buty, bo nie o twierdzenie w mechanice nieba. Niewiarygodne dla Leibniza, Kopernika, bo są w zwierzęcym stanie konkurowania o markę, o metkę, o napis na metce, bo przecież nie o relatywistyczną zasadę względności Kopernika, nie o teorię względności, fizykę relatywistyczną. A skądże. Są w stanie konkurowania o naszyta plakietkę, etykietkę.

3. System społ.ekon. JPII/JPS jako Boże państwo.

- 5 Tu są nagie fakty. Taki jest warunek. Jest uderzenie i znika wszystko.
- 6 Rozmawiałem o tej cywilizacji z fizykiem K. Morawieckim. To istotne, gdyż odsłania trudności zawodu fizyka. Fizyk nie może kopiować stanowiska księdza, bo wtedy by nie było fizyki.
- 7 Rzeczywistość przerwana. Bez dziejów. To jest dokładnie wyobrażenie świata narzucane przez kapitalizm, czyli przez system z chaosu porządek. Nie wiem, czy mają czas o tym pomyśleć Sławomir Mentzen, Tomasz Sommer, J. Korwin-Mikke, Stanisław Michalkiewicz i inni dziennikarze (np. ci od marca 1989 z N. Czas, wtedy periodyk UPR). Potem do UPR przyszli inni, jak M. Chodakiewicz, a jeszcze potem powstał portal.
- 8 To nie jest wolność. Wolność to coś innego, niż sądzi Korwin-Mikke, a co dopiero dziesiątki tysięcy posłów, ministrów i ministerialnych urzędników, którzy zaakceptowali system z chaosu porządek „kto da więcej, nie widzę, nie słyszę – trzask – sprzedane”, lecz nie potrafią nawet rozpoznać (wyjaśnić, modelować) swej akceptacji.
- 9 Główny temat rozmyślań K. Morawieckiego w r. 1991 i w latach następnych.

Mamy konkurowanie. O wszystko. O nic. To są umysły w stanie konkurowania o torebkę, nie chodzi im o treść jednego z tysiąca (ależ tak, w samej teorii orbity takiej Ceres jest ich ze sto) twierdzeń Gaussa, dosłownie o nic, o nic więcej niż o jakiś napis, który nie ma żadnego sensu, w rozumieniu Einsteina. I na tym stanie konkurowania powstały fortuny. One by upadły, gdyby nie to konkurowanie o nic. O nic. - Dlatego Bóg uwalnia Kaina, bo widzi te wrota do uczuć, czyli z chaosu porządek, w matematyce – procesy Markowa. Jan Paweł II apelował o naprawę Rzeczypospolitej, a nie o niszczenie. „Po moim trupie ja zniszczycie” - powiedział w r. 1991. (Ktoś te słowa starannie ukrywa, wycina, podobnie jak jego negowanie kapitalizmu).

Ludzie nie wytrzymują grzechu konkurowania, który narzuca im rynek i którego nie było w PRL, toteż był wzrost liczności rodzin polskich z 20.5 mln do 39 mln, a to przecież wymaga odpowiedniej gospodarki. To wolny rynek (z chaosu porządek) nakierowuje umysł na konkurencję, wręcz ją wymusza. To Ty masz panować nad grzechem, dlatego Polsce wyrządzono w r. 1989 niepowetowaną krzywdę, usuwając system społ.ekon. JPII/JPS, który panował nad grzeszną naturą ludzką, nad konkurowaniem o nic o torebkę, o metkę. W systemie z chaosu porządek, czyli konkurowaniu o nic, o cokolwiek, o wszystko, gniew uzyskuje przewagę nad państwem Solidarności (S) Jerzego Popiełuszki (JP), nad państwem JPII/JPS, nad Bożym państwem. Nagle, od r. ok. 1994, zariło się od mordów dzieci na dzieciach, uczniów na uczniach.¹⁰

W systemie Markowskim, czyli kapitalistycznym, wszystkie statystyki policyjne odnotowały skokowy wzrost przestępstw i najstraszliwszych przestępstw, wcześniej nie spotykanych, niewyobrażalnych (typu zakłucia koleżanki przez dwie koleżanki nad rzeką Ślężą we Wrocławiu, uduszenia 7-latka przez 9-latka). No pewnie, najlepiej powiedzieć, że trzeba się zachowywać po ludzku.

4. Kapitalizm jako booster. System z chaosu porządek vs ten moment, kiedy Kain nie widzi już tej Einsteinowskiej linii świata.

System z chaosu porządek modeluje (objaśnia) tę oto sytuację (opis pochodzi od JPII, EV):

<<Kain rzuca się na swego brata i zabija go. Jak czytamy w Katechizmie Kościoła Katolickiego, „Pismo Święte w opisie zabójstwa Abła przez jego brata Kaina ukazuje od początku historii ludzkości obecność w człowieku gniewu i pożądlivości, skutków grzechu pierworodnego. Człowiek stał się nieprzyjacielem swego bliźniego”>>.

To ten grzech pożądlivości zjawia się **w warunkach** Markowa, to byłby ten „Komunikat dot. podania dawki przypominającej - booster” (szczepionki przeciwko COVID-19). Kapitalizm to taki booster we wstrzykiwaniu - ma wywołać te białka przeciwciała w organizmie. One te przeciwciała w jakimś tam stopniu są, ale nie są aktywne, booster je ma potężnie wzmóc.

To ten grzech konkurowania dla samego konkurowania **zjawia się** niczym booster w warunkach Markowa: to kapitalizm byłby ta szczepionką tym „Komunikatem dot. podania dawki przypominającej”, tym boosterem, żeby ruszyć do konkurowania – ruszyć przeciwko drugiemu.

Ten booster to system z chaosu porządek, to jest ten moment, kiedy Kain widzi, że brakuje jakiegokolwiek linii świata, bo ona się urywa w tej przypowieści o Kainie i Abłu.

¹⁰ Relacje z tego zostały opracowane w „Experientia”, www.experientia.wroclaw.pl, np. rok 2002.

5. Kapitalizm jako booster konkurowania. Wytwarzanie przeciwciał wobec drugiego. Naczenie urywania linii świata dla generowania lego (JPiI).

Kapitalizm wstrzykuje przypominacza do konkurowania, boosteruje Złego, mówiąc w terminologii znienawidzonego za języki narodowe JPiI.

Kapitalizm, tzn. urywanie linii świata, ma wywołać te białka kolczaste, czyli przeciwciała wobec drugiego przeciwko drugiemu. One, te przeciwciała, w jakimś tam letalnym stopniu są (grzech się gdzieś tam po kątach snuje), ale nie są aktywne, ale booster, czyli kapitalizm ¹¹, ma je ¹² potężnie wzmóc, aktywować ¹³, doprowadzić genom (to co u JPiI jest w domyśle siedliskiem Złego ¹⁴) do ekspresji.

6. Zło. Booster. Konkurencja. Grzech. Pożądliwość. Hamowanie się. - To o to chodzi w naszym modelowaniu historii Kaina i Abla.

Konkurencja jest wszczepiana przez system Markowski¹⁵, tak jak ten zachwalany (w r. 2021 i 2022) booster wstrzykiwanych białek (toksyn)

1. w warunkach typowych dla kapitalizmu i
2. przeciwnych systemowi społ.ekon. JPiI/JPS.

I ten grzech konkurowania, pożądliwości (!) trzeba hamować, jak w systemie społ.ekon. JPiI/JPS - a nie go wzmagać, jak w systemie z chaosu porządek. O to chodzi w naszym modelowaniu historii Kaina i Abla.

7. We wszech-walce w systemie z chaosu porządek potrzebna jest inteligencja celebrytki. Kapitalizm jako zarządzanie hasłowe.

JPiI, EV: <<U korzeni wszelkiej przemocy skierowanej przeciw bliźniemu leży ustępstwo na rzecz „logiki” Złego, to znaczy tego, który „od początku był zabójcą” (por. J 8, 44)>>.

„Tak więc zabójstwo brata od zarania historii jest smutnym świadectwem tego, z jak przerażającą szybkością szerzy się zło: do buntu człowieka przeciw Bogu w rajskim ogrodzie, dołącza się śmiertelna walka człowieka przeciw człowiekowi” - wskazuje JPiI w EV. Musimy tu dodać:

Tej walki nie było w systemie ekon.spół. JPiI/JPS. Towarzyszy jej *inteligencja celebrytki*. Tuska. Inteligencja celebrytki jest znana z wywiadów z celebrytkami. Inteligencja celebrytki odpowiada **zarządzaniu hasłowemu** tego typu: „Czyż jestem stróżem brata mego?” (Rdz 4, 9).

11 Czyli urwanie linii świata. To jest ta topologia wyspowa.

12 Złego, w terminologii JPiI.

13 Aktywować. Jak te geny, które zależą od warunków kulturowych, tysiącletnich, jakże innych na bezbrzeżnym stepie, gdzie trzeba umieć obedrzeć ze skóry, nawinać jelita na patyk, wypatroszyć złapaną samicę z płodu, obcinać części.

14 U JPiI mamy substancjalną teorię Złego. To dobrze dla naszej analogii z boosterem, z ekspresją genów.

15 Markowizm daje aksjomatykę Marksizmowi. Kapitalizm jest modelem systemu Markowskiego. Ponieważ ks. Czesław Bartnik nie chciał być przedmiotem niszczenia, wobec tego nie chciał stosować terminu kapitalizm i stosował wytrych: liberalizm. Nie ma niczego dziwnego w tym, że po r. 1989, w dekadzie lat 90., a potem też, cenzurowano termin kapitalizm. Kiedy przyjęto (UMCS, Zakład Filozofii) moją pracę (2005) na temat kapitalizmu do druku, to po dwóch miesiącach, tak się wystraszone, że ją odrzucono, tłumacząc się, że decyzję podjęto „komisyjnie”, zamiast podać powód w sensie merytorycznym, naukowym. Wtedy, na tej konferencji, podczas innego referatu, wskazano, że to była najlepsza praca i ją rozwinięto.

8. Inteligencja celebrytki polega na segmentowaniu i odrzuca odpowiedzialność za drugiego. Odtrącenie w r. 1989 systemu ekon -społecznego JPII/JPS.

JPII: „Kain nie chce myśleć o bracie i odrzuca odpowiedzialność, którą każdy człowiek ponosi za bliźniego.”¹⁶ - O!, tego w systemie z chaosu porządek absolutnie nie ma. Odpowiedzialność była w dekadzie systemu społ.ekon. JPII/JPS, który został odtrącony.

9. Ontologia zdrady węglowej Wojciecha Błasiaka i zdrady Niewolników Waldemara Gałuszki przy okrągłym stole.

W całym eonie Wyszyńskiego panowała odpowiedzialność za drugiego, np. w obliczaniu PKB. „Zdrada węglowa” Wojciecha Błasiaka i zdrada „Niewolnicy” Waldemara Gałuszki to podstawy zrozumienia **zdrady narodowej** przy okrągłym stole.

Chcę tu powiedzieć, że przecucie to, że przy okrągłym stole doszło do zdrady narodowej opanowało fizyka poziomu kwantowego K. Morawieckiego i on to przecucie okazywał.

Ważne jest, aby zdać sobie sprawę z tego, że po roku 1989 na tuzin tysięcy członków „Solidarności” w Politechnice Wrocławskiej nie był on za to znienawidzony tylko przez mniej niż tuzin, natomiast na kilkanaście tysięcy pracowników tylko dwie osoby wsparły go. Pozostali członkowie „Solidarności” w Politechnice Wrocławskiej, wszystkie władze P. Wr., nieustannie, w każdej rozmowie okazywali mu i mi absolutną wrogość. Wiem, bo rozmawiałem o zatrudnieniu fizyka K. Morawieckiego od r. 1989 - taka była atmosfera, entuzjazm do „Solidarności” w cudzysłowie, który to cudzysłów wtedy nie był widoczny. Dopiero teraz ludzie zaczynają widzieć „Solidarność” w cudzysłowie.

16 EV.